

№<sup>no</sup> 33.

D. 7. Lutego.

WTOREK.

ROK 1826.

# KURJER

Warszawski

WSPOMNIENIA.

Przysięga na Pacta  
conventa w Ładysła-  
wa IV. 1633.

## NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Z pośród licznych czynów, któreby na dowód pełnego ludzkości serca Cesarza ALEXANDRA przytoczyć można, umieściliśmy jedna z Gazet zagranicznych następujący czyn tego nieodżałowanego Monarchy. Roku 1806 znajdował się Cesarz w podróży przez Litwę między Kownem i Wilnem. Wypredziwszy konno swój orszak, nadjechał nad brzeg Wilji, gdzie wielu ludzi zatrudnionych wydobyciem z wody jakiegoś przedmiotu postrzegł. Zsiadł z konia, przybliżył się i zobaczył zwłoki człowieka w wodzie zanurzone. Cesarz zostawiwszy za sobą orszak, nie był poznany, a wieśniacy nie wiedzieli co z martwym ciałem począć. Po wydobyciu zwłok kazał je na brzegu położyć, pomagał własną ręką rozebrać je, nacierał sam skronie, ręce, podeszwy, ale wszystko nadaremnie. Po chwili, gdy Cesarz nieszczęśliwym był jeszcze zajęty, przybywa Jego orszak złożony z Xięcia Wołkońskiego, Hr. Liöwen i lekarza Wilje. Powtórzono wszelkie środki ratunku, lekarz puścił krew utonionemu, ale się krew nie pokazała. Cesarz nie przestawał go nacierać, ale żadnego znaku życia postrzedz nie można było. Po ułożeniu przeszło 3 godzinem, oświadczył lekarz z wielkiem Cesarza zmartwieciem, że dalszy ratunek byłby bezskuteczny, i że nieszczęśliwy do życia przywrócony być nie może. Jakkolwiek Cesarz był utrudzony, nie przestawał jednak nalegać na lekarza, aby mu

powtórnie krew puścił. O bezskuteczności wszelkich usiłowań przekonany, wypieł jednak lekarz rozkaz N. Pana, krew pokazała się i nieszczęśliwy odetchnął. Niema wyrazów, powiadał sam lekarz Wilje, któreby wzruszenie i radość Monarchy opisać mogły. Z podniesionym ku niebu wzrokiem zawołał: *Son dieu, ce jour est le plus beau de ma vie.* a lzy wdzięczności i radosnego ucieśnienia, stoczyły się po obliczu Monarchy. Z podwojoną gorliwością zaczęto ratować wskrzeszonego, a gdy już dosyć krwi upłynęło, chciał ją lekarz zatamować; Cesarz rozdziera swoje chustkę i sam obwiązuje nią rękę chorego, który ocknąwszy się, z najradośniejszem zadziwieniem rzucił się w objęcia Cesarza, swojego Najjaśniejszego Dobroczynicy. Cesarz oddał się dopiero, gdy lekarz oświadczył, że wszelkie niebezpieczeństwo minęło, i że chory do domu przeniesiony być może. Wspaniałomyślnie miał staranie oiego zupełne wyzdrowienie, a później, pamiętał o jego majątku. Królewsko-Londyńskie Towarzystwo do ratowania ludzi pozornie umarłych, dowiedziawszy się o tem zdarzeniu, wskutek jednomyślnego postanowienia, przesało Cesarzowi przez Angielskiego Posła Hr. Douglasa złoty medal z prośbą, aby wolno było policzyć Cesarza między swoich członków honorowych. Królewskie Towarzystwo ogłosiło ten czyn w piśmie: *Case of resuscitation by his Imp. the Emperors in of Russia etc. London 1814.*



Medal wyobraża na jednej stronie dziecko od-  
dmuchujące dopiero co zgasałą świecę, z napi-  
sem: *Latet scintilla forsan a u dohi: Soc:  
Lond: in resuscitationem inter mortuorum  
instit; 1774.* Na odwrotnej stronie znajduje  
się bluszcz dębowy z napisem w pośrodku:  
*Alexandro Imperatori Societas Regia hu-  
mana humillime donat.*

Postanowieniem J.O. Xięcia Namiestnika  
Królew: wydanem d. 27 Grudnia r.z: na-  
dany jest w mieście *Ryczywole* Targ w każdy  
Wtorek, oraz 6 Jarmarków, iako to: 29 Sty-  
cznia, 19 Marca, 28 Kwietnia, 1 Września, 4  
Listopada i 13 Grudnia.

Testament ś.p. Ministra Stanu *Stani. Sta-  
szicza* zaczyna się od słów następujących: „ w J-  
mie BOGA. Mocno przekonany będąc że głów-  
nym przeznaczeniem jest człowieka na tej ziemi  
aby dobrze czynił ludziom, aby czynami całego  
życia, starał się ulepszać los swoich bliźnich, los  
drugich ludzi; aby nawet usiłował by dobro-  
czynne jego za życia czynów skutki uszczęśli-  
wiały i jeszcze pokolenia następne; ku dopełnie-  
niu tego przeznaczenia dążyłem ciągle przez  
całe życie moje. w Tym jednym zamiarze z sta-  
łą, gospodarną oszczędnością, zbierałem majątek,  
który niniejszą moją ostatnią wolą stosownie iak  
mi tego prawa dozwalaiają rozporządzam. Do-  
bra moje dziedziczne miasto *Hrubieszów*, i  
wszystkie *Wsie, Karczmy, Młyny, Stawy, La-  
sy, Folwarki*, zgoła wszystko co całość *Hrubie-  
szowska* składa i jest moją prawą własnością  
przeznaczam na uszczęśliwienie tej włości mie-  
szkańców, uwalniając ich od wszelkiej powinno-  
ści, danin i pańszczyzny, nadając im grunta dzie-  
dzictwem, pod warunkiem zawarcia między so-  
bą *Towarzystwa Rolniczego*, dla wspólnego  
ratowania się w nieszczęściach, stosownie do u-  
stawy temu Towarzystwu przezemnie przepi-  
sanejja od wszystkich mieszkańców tej Gminy

zgodnie przyjętej i już przez Naisniejs-  
szego Miłościwego Pana łaskawie za-  
twierdzonej“. (Tu następują dobroczynne róż-  
ne zapisy, o których już różne pisma donio-  
sły, o pochowaniu zwłok takiesą szczegóły )  
Ciało moje ma być pochowane na *Smętarzu* przy  
*Kościele XX. Kamedulów* na *Bielanach*, nie  
w katakumbach, ale ma być w tyle Kościoła po-  
grzebane w ziemi. 10,000 złp: w Obligach hy-  
potecznych skarbowych zapisnie na wieczny  
fundusz Kościoła XX. Kamedulów na *Bielanach*.  
Pogrzeb mój ma być skromny nieróżniący się  
od pogrzebu Ubogiego Chrześcijanina“

Wczoraj o godzinie 6tej rano przenosił się do  
wieczności ś. p. W. J.P. Franciszek *Xawery Dy-  
bek* Doktor Med: i Chir: Profesor w Król: War:  
*Uniwersytecie*, Kawaler *Legji honorowej*, sta-  
wny Operator, przeżywszy dla dobra cierpią-  
cej Ludzkości lat 40 i kilka. Czem on był dla sztu-  
ki lekarskiej w Polsce a nawet w uzonej *E-  
uropie*, to być powinno godnym przedmiotem  
oddanego tej nauce pióra; ale czem on był pod  
ogniem *Kul nieprzyjacielskich* dla rannych,  
czem był dla młodzieży, w pokoju kształcą ją  
w *Uniwersytecie Królewskim* do najważniej-  
szej służby zdrowia, czem był dla chorych któ-  
rym chyba jego ręka pomoc przynieść mogła  
i przynosiła, czem był dla przyjaciół którzy  
nie tylko jego obszerne wiadomości znali, ale i  
moralne przymioty uważać mieli zdolność,  
to tylko w przewnych łzach które nieprę-  
dko ukoionemi być potrafią, czytać można.  
Oby Przedwieczny widząc ie, dał mu ży-  
cie wieczne w rzędzie wybranych, w którym  
dozwoił Mu błysnąć na tej ziemi. — *Stroskana*  
*Małżonka*, zaprasza łaskawych przyjaciół i zna-  
iomych, aby jutro o godzinie 3 po południu ra-  
czyli przy przeprowadzeniu zwłok, a we  
*Czwartek* w *Kościele OO. Kapucynów* znajdo-  
wać się na żałobnem Nabożeństwie, i oddać o-



statnią Chrześcijańską posługę temu, który ty-  
siącom Ludzi chętnie i gorliwie ją poświęcał.

w Ciągniemu Iej Klasy 29 Lote: Klas: w dniu  
wczorajszym, znaczniejsze wygrane padły iak  
następuje, N. 25,497, wygrał zł: 8,000, los był  
wzięty w Kantorze *Murczkiewicza w Koń-  
skich.* N. 18,725 zł: 3,600, u *Petykusa.* N.  
11,978 zł: 1,800, u *K. Deplera.* N: 11,797 zł:  
1,400, u *Petykusa.*

w Księgarni *Brzezi* y dostać można osobnych  
Exemplarzy mowy Referendarza Stanu *Grzy-  
mały*, mianej podczas żałobnego Nabożeństwa  
w Kościele Katedralnym za duszę ś.p. Ministra  
*Staszica.*

*Grzegorz Hankuszyński* Stangret, d. 3 b.m.  
w domu przy ulicy Chłodnej, gdy będąc nie-  
trzeźwym, schodził do Piwnicy, spadł i okazał  
się być nieżywym. Spieszny ratunek przy-  
wrócił go do przytomności, lecz nazajutrz życie  
przeszedł.

### ROZMAITOŚCI.

Słychać że Król wicz *Portugalski Don Mi-  
chał* wejdzie w śluby małżeńskie z jedną z Arcy-  
księżniczek *Austrjackich.* — Twierdza *Misso-  
longja* ciągle jest broniona przez *Greków*, o-  
blegający *Turcy* niezmiernie kłeski ponieśli. —  
Nietylko w *Anglii* w tych czasach zbankruto-  
wało bardzo wiele znacznych domów handlo-  
wych, zbankrutował także jeden z najznakomi-  
tszych Wexlarzów w *Auszpurgu*, tudzież in-  
nych kilku Bankierów w *Wiedniu* i *Frankfor-  
cie.* — Gazety Madryckie umieściły urzędowy  
raport o strasznym Orkanie który niedawno  
zniszczył Hiszpańską zachodnią Indyjską wyspę  
*Portoriko.* Przez to nieszczęście znikła wię-  
ksza część ludności, a z relikwii nawet ślad  
niepozostał. Orkan trwał przez 3 godziny i  
przez ten czas nadzwyczajną siłą zniszczył pra-  
wie całą wyspę. Niewiadomo dotąd ile Ludzi  
postradało życie pod rozwalinami domów i

przez gwałtowny wylew wody; 10 Gmin zu-  
pełnie znikło, a nawet góry poczęści znikły.  
Reszta pozostałych Ludzi niemadostyc sił do  
pochowania tyłu trupów! — Jaki pożytek *Wró-  
ble* przynoszą? *P. Bradely* utrzymuje że para  
*Wróblów* mająca młode do wykarmienia, wy-  
tępia w przeciągu karmi 3,360 *Gąsienic* na  
tydzień po 40 na godzinę. Ale nietylko na tem  
ogranicza się ich użyteczność, *Wróble* bo-  
wiem karmią także swe pisklęta *Motylami* i  
innymowadem skrzydlatym z których każdy  
stokrotnie wydaie gąsienice. — w *Liworno* na-  
stąpiło d. 4 z.m. dotkliwie zimno; w *Rzymie* pa-  
nuje pogoda nader łagodna, na wzgórk *Pa-  
lattyńskim* kwitną drzewa, a gałęzie winne pu-  
szczą liście. D. 22 Grudnia znajdow ało się  
w *Rzymie* w Szpitalu S. *Trójcy* 71,995 Piel-  
grzymów. — Deputowany *Bonnet* mianowany  
został Radcą przy Sądzie Kassacyjnym w *Pa-  
ryżu.* — *Kżina Perry* mianowała *P. Boieldje*  
swoim pierwszym Kompozytorem smuzycznym.  
w *Londonie* Baron *Ferli* były Pułkownik His-  
zpański a dawniej Gubernator *Lerydy*, który  
miał do 80,000 fran: rocznej pensji, prosił nie-  
dawno jednego z urzędników *Angielskich* że-  
by mu pożyczyl kilka Szelągów! — Pan *Mo-  
szeles* Wirtuoz Fortepjanista, przybywszy do  
*Dublina*, zaproszony został do Namiestnika  
Króla: *Irlandzkiego*, gdzie iego gra zachwyci-  
ła wszystkich słuchaczy. — Donoszą z *Nowego*  
*Jorku* że zeszłego lata znalazł biedny człowiek  
pędzacy muły na drodze 14 mil od *Chili*, zna-  
czną ilość surowego srebra, za które mu już da-  
wano 30,000 dolarów, przy dalszem badaniu  
w tem miejscu, odkryto 5 min srebrnych w naj-  
większej obfitości, wszyscy mieszkańcy miasta  
*Chili* udali się wniejsee dla zbierania tego krus-  
zcu. — Nestor Fabryk *Niderlandzkich* *Piotr*  
*Szawye* zakończył życie w *Brucelli* mając lat  
86. — Kardynał *Silwa* Arcy-Biskup z *Ewo-*



ry mianowany został Patriarchą *Lisbońskim*.  
— w *Paryżu* w teatrze akademiji muzycznej, ciągle dawana wznowiona Opera *Armida* z dawną klasyczną muzyką *Gluka*, mnóstwo zgromadza słuchaczy, i w zapusty cokolwiek zachwiała dochodami modnych Kompozytorów. —  
Dnia 17 z m: w *Londynie* młody Starozakonny *Jzaak Gashil* ożenił się z Panną *Taylor*, jest to jego 6ta żona w przeciągu 33 tygodni, 2 jego żony umarły, a z 3ma rozwiódł się, terażniejsza żona jest siostrą 2wiejzego żony. —

### PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Ostiecki Jan Oby: z Dąbrowej. — Pomianowski Karól Oby: z Czarnotowa. — Morawka Józefa Szambelanowa z Gubry: Wileńskie. — Komornicki Sędzia z Wyszoczek. — Pacholkiwicz Leon Oby: z Rawy. — Leja August Oby: z Prus. — Rogowicz Jan Oby: z Kalisza. — Lewicki Jan Oby: z Białegostoku. — Aśnikowski Aktor z Zamościa. —

### DONIESIENIA.

Potrzebna jest osoba do uporządkowania znacznego Archiwum, posiadająca doskonale języki polski i łaciński; życzący sobie podjąć się tej czynności, zgłosi się do Rządcy Pałacu przy ulicy Krakow: Przed: pod Nr 415.

Będąc inż Szanownej Publiczności tylekrotnie znany gatunek Wina prawdziwego tokajskiego z r. 1811 tak w białym jak czerwonym kolorze, w Handlu Korzennym i Win pod Nr 2 przy ulicy S. Jańskiej pod Znakiem Wieloryba, otrzymawszy teraz podobny transport tegoż gatunku Wina tokajskiego, nieomieszka Szanownej Publiczności donieść, gdzie oraz znajdują się inne gatunki Win, węgierskich i francuzkich stołowych, jako też szampańskie i burgońskie, w najlepszym gatunku, które w cenie miernej odda, niemniej otrzymał transport Słodzi holenderskich świeżych w barytkach, oraz gatunek Słodzi alburskich w dużych beczkach, jako też: Łosia wędzonego prawdziwego elbiąskiego, które także w cenie pemicznej offeruje.

Pewna osoba do 50 tylko lat mająca, posiadająca doskonale talent muzyki, życzy sobie wejść w obowiązki do znacznego jakiego domu na Rządcę lub dawania lekcji z fundamentów na fortepianie, skrzypcach i śpiewania, można o niej dowiedzieć się w domu pod Nr 1328 przy ulicy S. Krzyskiej na 1 piętrze.

Kto ma do zbycia obligacją lub asekuracją skar-

bową na sumę złp: 3400 do 3600, od których Skarb opłaca procenta, niech się zgłosi pod Nr 105 przy ulicy Piwnej do Handlu Korzennego.

Zegarek złoty cylindrowy repetier, dawniejszego fasonu białej na dzwonku, przytymnie na wstążce zielonej była zawieszona pieczętka złota z agatem, na którym były litery J. K. wypadł z kieszeni idącemu dnia 5 b.m. ulicą Mostową, Freta, Podwalem, Długą i Sto Jerską iak się najpewniej zdaie; łaskawy znalazca, lub ktoby wiedział w czym znajduje się ręka, raczy odnieść lub uwiadomić Zegarmistrza *Falhoop* w domu Petyksusa mieszkającego, o prócz wdzięczności odbierze przyzwoitą nagrodę.

Apartment wygodny z 6 pokoi, kuchni i drwalni składający się z powodu wyjazdu pewnej familji z War, jest do odstąpienia do końca bieżącego kwartału. Bliższą wiadomość powziąć można w temże mieszkaniu przy ulicy Długiej Nr 586 na 1szem piętrze w podwórzu.

Należności w części z Obligu Skarbowego za Domy na Pradze rozebrane 4 procent przynoszącego, w części z zahypotekowania na nieruchomościach w tejże Pradze położonych i w części z różnych rekwizycji Rządowych, oraz z kredytu do Ksiąg handlowych *Massie* upadłości *Jana Walentego Papieskiego* razem w ilości 56,536 zło: 8 gr: przypadające, w trzech oddzielnych pozycjach na mocy stosownego upoważnienia przez publiczną Licytacją w Archiwum Trybunału Handlowego Wdztwa Mazo: (gdzie o warunkach sprzedaży i innych szczegółach dowiedzieć się można) w domu przy ulicy Miodowej Nr 495, na dniu 9 m. i r. b. o godzinie 4 z południa sprzedane zostaną, o czym iako Syndyk rzeczony upadłości donoszę. Kazim: Wilhelm Obrońca.

Podaje się do wiadomości, iż w domu przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 388 znajduje się na 1 piętrze do sprzedania za cenę umiarkowaną 2 Pantalony machonitowe, ieden nowy 2gi cokolwiek używany, i różnego gatunku meble machonitowe i lakierowane, które każdego czasu widzieć i zakupić można.

Sklep Korzenny, czyli szafy z szufladami i szklami zupełnie nowy; jest do sprzedania każdego czasu w domu Elerta przy ulicy Długiej, u Stolarza K. Hajer.

W Przecieżdżie z Warszawy do Puław zgubiona została Międnica srebrna, z Kubkiem takimże wyznaczonym, oznaczone literami LL. Oddawca takowej do Drukarni Korjera, odbierze nagrody dukatów 5.

Za Paćzki które wczoraj odebrałam od takiejże nieznanomej, lecz grzesznej osoby, składam ślicznieczne podziękowanie, oświadczając że Paćzki były przewyborny. A. T.